

Księga Hioba
Sesja 27: Teologia Księgi Hioba
Przez Johna Waltona

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 27, Teologia Księgi Hioba.

Wprowadzenie [00:22-00:48]

Teraz jesteśmy gotowi, aby spróbować wydestylować teologię Księgi Hioba. Rozmawialiśmy o jego celu i przesłaniu. Rozmawialiśmy o tym, jak Bóg jest scharakteryzowany w tej księdze i to wszystko są ważne elementy, ale spróbujemy poskładać teologię. Jednym ze sposobów, w jaki możemy do tego podejść, jest próba uczenia się na fałszywych poglądach Hioba na temat Boga.

Bóg nie jest małostkowy [00:48-3:09]

Zacznijmy więc od idei, że Bóg jest małostkowy. Ponownie, Hiob miał tendencję do myślenia, że Bóg jest małostkowy. Hiob jest podejrzany nie tylko o to, że jest zbyt uważny na Boże nagrody, ale także o to, że jest zbyt uważny na Boży sąd. Znajdujemy to w rozdziale siódmym, znajdujemy to w rozdziale 14.

Ta idea, że Hiob wyczuwa bardzo, bardzo głęboko, ideę Bożego sądu, i to jest dość typowe również dzisiaj. Czasami ludzie są bardzo skłonni myśleć, że Bóg jest przesadnie uważny, czy to w kwestii nagród, czy osądów. Nie jest niczym niezwykłym, że ktoś, kto cierpi, mówi: czego ode mnie chce? Zrobiłem wszystko, o co prosił! I z ideą, że Bóg w jakiś sposób będzie bardziej wymagający, niż możemy sobie wyobrazić. Ludzie zaczynają się zastanawiać, czy Bóg reaguje na jakieś drobne lekceważenie lub pomyłkę dekade temu i czy Bóg wciąż trzyma to mocno i nie puszcza. Musimy naprawdę uważać na takie sposoby myślenia o Bogu. Nie chcemy być zbyt uważni ani myśleć, że Bóg jest zbyt uważny w tych sprawach.

Mamy w Ewangelii Mateusza 5:48, że Bóg jest doskonały i chce, abyśmy byli doskonali, tak jak On jest doskonały. Ale to nie znaczy, że bezlitośnie wzywa nas do rozliczania się z drobnych odchyłeń. Wcale nie o to tam chodzi. Pismo Święte zapewnia nas, że zna nasze słabości i zdaje sobie sprawę, że jesteśmy słabi; na przykład w Psalmie 103. Musimy więc uznać, że troska Hioba o Boga jest małostkowa i że możemy być zaniepokojeni w ten sam sposób. Naprawdę, musimy przemyśleć ten rodzaj widzenia Boga.

Bóg nie jest niesprawiedliwy [3:09-8:02]

Innym podejściem, które znajdujemy w Hiobie, jest to, że Hiob faktycznie uważa Boga za niesprawiedliwego. Twierdzenia Hioba, że działaniom Boga nie można zaprzeczyć, leżą u podstaw jego wczesnych stwierdzeń, 1:21, 2:10. Ale to naprawdę tylko tymczasowa pozycja dla Hioba. W końcu próbuje wezwać Boga do odpowiedzialności za sprawiedliwość swoich dróg. Pamiętaj, on domaga się rozprawy w sądzie. Oskarża Boga o nadużycie władzy. Istnieje subtelne przejście od tego, czy jest to kwestia sprawiedliwości, kto mógłby go wyzwać - to Hioba 9:19; do, niszczy zarówno nienaganych, jak i niegodziwców. To tylko trzy wersety dalej w Hioba 9:22. W 19:7 Hiob twierdzi, że nie ma żadnej *pomyłki*. *Mispat* to hebrajskie słowo oznaczające sprawiedliwość. A w 27:2 twierdzi, że Bóg powstrzymał przed nim *mispat*. Widzimy to również w 34:5. Tak więc pomysł polega na tym, że Bóg nie przeciwstawia się temu, czego można by po nim rozsądnie oczekiwać.

W rozdziale 16, wersetach od 9 do 14, wylicza swoje oskarżenia przeciwko Bogu jako napastnikowi, przeciwnikowi, zdrajcy i wojownikowi bez litości. Boża nagana Hioba w rozdziale 40:8 jasno pokazuje, że Hiob uważał Boga za niesprawiedliwego.

Ponownie, jest to często charakterystyczne dla naszych współczesnych reakcji, gdy życie nie toczy się tak, jak myślimy, że powinno. Kiedy widzimy na świecie rzeczy, które naprawdę nas niepokoją, charakterystyczne jest, że zaczynamy myśleć, że Bóg w jakiś sposób nie spełnia standardów, których powinien przestrzegać. Ale jeśli oczekujemy

sprawiedliwości w każdej życiowej sytuacji, nieuchronnie się rozczarujemy. A w naszej frustracji to rozczarowanie może skupić się na Bogu. Problem polega na tym, że my również przyjęliśmy założenie, że jeśli sprawiedliwość wypływa od Boga, a On jest wszechmocny, to powinniśmy oczekiwać, że nasze codzienne doświadczenia odzwierciedlać będą Bożą sprawiedliwość. Łatwo myślimy w ten sposób. Wadą tego myślenia jest założenie, że kosmos jest naznaczony atrybutami Boga. To widok wyrzuconych ksiąg.

Błędem jest myślenie, że Boży plan dzień po dniu zapewnia sprawiedliwość. Popęlniamy błąd myśląc, że taki jest Boży plan. To po prostu nie to, co robi. Kiedy sprawiedliwość nie jest widoczna w naszym życiu, łatwo dojść do wniosku, że Bóg podejmuje decyzje, ale sprawiedliwość nie kieruje tymi decyzjami. Jeśli sprawuje władzę bez kierowania się sprawiedliwością, staje się jak stworzenie chaosu, za jakie przedstawia go Hiob.

Jako taki nie wprowadza porządku. To nie on jest źródłem porządku. Zamiast tego reprezentuje brak porządku. W tym świecie, który obejmuje wszystkie trzy: porządek, brak porządku i nieład, sprawiedliwość nie może zapanować. Pamiętaj więc, że alternatywą, którą zaproponowaliśmy, jest to, że Boży plan jest odbiciem Jego mądrości. Jest źródłem i centrum porządku, ale ani nieład, ani nieporządek nie są poza jego kontrolą. Boga nie można oceniać według zewnętrznego standardu, bo to uzależniałoby Go od tego standardu. Naszym zadaniem nie jest pociąganie Boga do odpowiedzialności. Nie chodzi o to, by wezwać go do odpowiedzialności, ponieważ ostatecznie uznałoby to Boga za mniej niż Boga.

Bogiem nie można manipulować [8:02-11:00]

Hiob pokazuje również, że wierzy, że Bogiem można manipulować. Hiob uważa Boga za dostatecznie zmarginalizowanego, aby można było nim manipulować. Hiob próbował zaangażować Boga, przyciągnąć go do sądu, ale mu się nie udało. Więc on go wykorzystuje. To jest ślub niewinności w rozdziale 31. Hiob nie wierzy już w tym momencie, że znajdzie sprawiedliwość od Boga. Teraz szuka jakiejś spójności,

odzyskując równowagę w społeczeństwie. To właśnie próbuje zrobić jego przysięga niewinności. Wylicza wszystkie przewinienia, których nie popełnił, w zasadzie zapraszając Boga, aby zadał mu śmierć, jeśli faktycznie jest winny którejkolwiek z tych zbrodni, a milczenie Boga pozostaje. Milczenie Boga zadziało przeciwko Hiobowi, a Hiob próbuje to wykorzystać na swoją korzyść. Zamierza zmusić rękę Boga, zmuszając ich do działania lub aby w milczeniu Boga Hiob znalazł usprawiedliwienie.

W milczeniu Boga milcząco, biernie uniewinniłby Hioba. Jeśli okaże się, że początkowa ruina Hioba przez Boga była nieusprawiedliwiona, Bóg byłby postrzegany jako niekonsekwentny w swojej polityce. Jeśli zasada odpłaty określa jego politykę, reputacja Hioba zostałaby ocalona, podczas gdy reputacja Boga zostałaby utracona. W Hioba 1, wersety od 4 do 5, dużo o tym mówiliśmy; Zachowanie Hioba sugeruje, że wierzy, że można kierować Bogiem. Doszedł do przekonania, że Boga można wymanewrować w podejściu rytualnym. Niebezpieczeństwo polega na tym, że możemy uwierzyć, że Bóg może być zbyt uważny w swoich oczekiwaniach. Hiob zastanawia się, czy Bóg jest apatyczny, gwałtowny, zaabsorbowany, a może nawet nieudolny. Zbyt łatwo jest nam dzisiaj wierzyć, że Bogiem można manipulować, czy to poprzez nasze dawanie, uczęszczanie do kościoła, oddawanie czci, czy też sztywne przestrzeganie chrześcijańskich dyscyplin, że w jakiś sposób możemy manipulować Bogiem, aby robił to, czego od niego oczekujemy. To sposób myślenia zorientowany na korzyści, a my nie możemy. Nie wolno nam tego tolerować w sobie.

Zakończenie [11:00-11:56]

Tak więc wiele teologii, które czerpiemy z Księgi Hioba, pojawia się, gdy rozpoznajemy błędy Hioba w myśleniu o Bogu, rozpoznajemy te same skłonności w sobie, a wtedy dobra teologia wychodząca z księgi może pomóc nam skorygować te błędne wyobrażenia o Boże i spraw, aby nie charakteryzowały naszego własnego sposobu myślenia. Teologia tej księgi wykracza oczywiście poza obraz Boga, do obrazu cierpienia. W następnym fragmencie zwrócimy naszą uwagę na teologię cierpienia w Księdze Hioba.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 27, Teologia Księgi Hioba. [11:56]